

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2014 roku sygn. akt I C 435/13 Sąd Rejonowy w Skierniewicach oddalił powództwo G. L. przeciwko (...) Bankowi Spółdzielczemu w M. o pozbawienie wykonalności w części tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w Mikołowie z dnia 9 stycznia 2001 roku sygn. akt VI Nc 52/01, a także zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła powódka, która zaskarżając orzeczenie w całości zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 213 § 2 kpc w związku z art. 233 § 1 kpc poprzez nazbyt dowolną ocenę materiału dowodowego w oderwaniu od zasad doświadczenia życiowego i logicznego wnioskowania polegającą na uznaniu, że pracownicy pozwanego nie byli uprawnieni do reprezentowania pozwanego banku w sytuacji gdy w stosunkach gospodarczych w dużych podmiotach pracownicy są uprawnieni do składania oświadczeń w imieniu banku, co wynika z przedłożonej korespondencji;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:
 - a. art. 95 § 1 i 2 kc w związku z art. 60 kc przez błędną wykładnię i pominięcie, że pełnomocnictwo może być udzielone w sposób dorozumiany;
 - b. art. 65 kc poprzez błędną wykładnię oświadczeń woli strony pozwanej zawartych w piśmie z dnia 16 listopada 2009 roku i 18 lutego 2010 roku i przyjęcie, że oświadczenia pracowników pozwanego nie stanowiły zrzeczenia się roszczenia;
 - c. art. 88 § 1 i 2 kc poprzez niezastosowanie i nie przyjęcie, że pozwany powinien się uchylić od skutków prawnych złożonych oświadczeń woli.

Wskazując na powyższe podstawy apelacyjne pełnomocnik pozwanego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i pozbawienie wykonalności w części tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w Mikołowie z dnia 9 stycznia 2001 roku sygn. akt VI Nc 52/01 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 9 stycznia 2001 roku to jest do kwoty 1 524 złotych i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Skierniewicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Apelację należało uznać za bezzasadną.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne prawidłowo poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jako znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, jak również podziela dokonaną przez tenże Sąd ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego i wyciągnięte z tej oceny wnioski.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, ponieważ prawidłowość zastosowania prawa materialnego może być rozważana dopiero po stwierdzeniu, że w toku właściwie przeprowadzonego postępowania dokonano ustaleń, zezwalających na zastosowanie norm prawa materialnego.

Nieuzasadniony okazał się w szczególności zarzut uchybienia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 kpc przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w toku sprawy materiału procesowego. W myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów

polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 kpc. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Generalnie zarzuty skarżącej w tym zakresie sprowadzają się do forsowania własnej, korzystnej dla apelującej, oceny stanu faktycznego. Skarżąca podważa ustalenia dotyczące zasad reprezentacji pozwanego banku na zewnątrz, a w szczególności uprawnienia do składania oświadczeń woli i do zrzeczenia się części zobowiązania niespłaconego przez powódkę, której udzielono kredytu i źródła tego dorozumianego pełnomocnictwa upatruje w wymianie korespondencji z powódką podpisywaną przez pracowników pozwanego.

Przechodząc zaś do oceny zgłoszonego w pozwie żądania stwierdzić przyjdzie, że w pełni należy podzielić wyrażony przez Sąd pierwszej instancji pogląd, iż nie było jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia tego powództwa. Stosownie bowiem do art. 840 § 1 punkt 2 kpc powództwo opozycyjne winno opierać się na zdarzeniach zaistniałych po powstaniu tytułu egzekucyjnego, wskutek których zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane, w sytuacji zaś gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo to oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Przykładowo do zdarzeń powodujących wygaśnięcie zobowiązania zalicza się wykonanie zobowiązania, zrzeczenie się roszczenia przez wierzyciela, potrącenie, świadczenie w miejsce wypełnienia, odnowienie, zmianę wierzyciela, zmianę stosunków, z powodu których zobowiązanie albo obowiązek gaśnie lub ulega ograniczeniu, ziszczenie się warunku rozwiązującego, czy też dobrowolne zwolnienie dłużnika od długu.

W rozpoznawanej sprawie powódka nie twierdziła że spełniła w całości świadczenie należne pozwanemu, a podstawy roszczenia upatrywała w piśmie wystawionym w dniu 16 listopada 2009 roku, w którym mylnie wskazano wysokość zadłużenia i twierdziła, że było to oświadczenie woli pozwanego o zrzeczeniu się roszczenia. Rozważając zagadnienie charakteru pisma wystawionego przez pracownika banku pomocne mogą się okazać przepisy kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 728 § 1 kc, bank jest obowiązany informować posiadacza rachunku o każdej zmianie stanu rachunku bankowego. Z zestawienia tego przepisu z art. 728 § 2 kc wynika, że informowanie to nie ma mieć miejsca periodycznie, np. w okresach miesięcznych lub tygodniowych, choćby obejmowało wówczas każdą operację na rachunku, ale ma nastąpić po każdej zmianie stanu rachunku, a więc po każdej operacji na rachunku, nawet jeżeli po przeprowadzeniu kilku operacji saldo na rachunku nie uległo zmianie. Dotyczy to także storna, a więc korekty błędnego wpisu (tak też

W. Pyziół, [w:] System PrPryw, t. 8, s. 502). W przeciwnym wypadku przepis nie tworzyłby żadnej wartości dodanej w zestawieniu z art. 728 § 2 kc. Celem obowiązku banku, ustanowionego w przepisie art. 728 § 1, jest umożliwienie posiadaczowi rachunku bankowego bieżącej kontroli nad stanem jego rachunku i prawidłowością dokonywanych wpisów obrazujących wykonywane czynności bankowe.

Wpisy dokonywane przez bank, a w zasadzie przez pracowników na prowadzonym rachunku bankowym są różnie przedstawiane w doktrynie. I tak, mogą spełniać funkcję rejestracyjną. Mogą być także traktowane jako zdarzenie prawne kształtujące treść rachunku bankowego, choć trudno je uznać za czynność prawną sensu stricto. Mogą być rozumiane jako czynność jedynie faktyczna. W końcu wpisy takie mogą być traktowane jako oświadczenie wiedzy banku (por. H. Bączyk, Odpowiedzialność umowna banku w prawie polskim, Toruń 1989, s. 61; inaczej Z. Żabiński, Umowa rachunku bankowego, s. 107; M. Sychowicz, [w:] G. Bieniek (red.), Komentarz, s. 366 i wskazane tam piśmiennictwo; także uchw. SN z 29.12.1994 r., III CZP 192/94, OSN 1995, Nr 4, poz. 60). Sąd Najwyższy uznał, że wpis na rachunku bankowym, wraz z zawiadomieniem o jego dokonaniu, nie jest oświadczeniem woli banku składanym posiadaczowi rachunku. Celnym wydaje się stanowisko W. P. (Umowa rachunku bankowego, s. 111), że wpisy na rachunku bankowym nie mają żadnego samodzielnego znaczenia materialnoprawnego.

Co więcej, dokument pochodzący od banku jest dokumentem prywatnym (prawo polskie nie wyróżnia innego rodzaju dokumentów poza dokumentami urzędowymi i prywatnymi), któremu w określonych sytuacjach stypizowanych treścią art. 95 PrBank ustawodawca nadał moc dokumentu urzędowego, nie przesądzając o tym, że dokument taki jest dokumentem urzędowym. Nie można mieć żadnych wątpliwości, iż rozwiązanie przyjęte w art. 485 kpc uwzględnia fakt istnienia art. 95 PrBank. Ustawodawca dał tu wszakże jasno wyraz stanowisku, że nie uznaje dokumentów bankowych za dokumenty urzędowe. Gdyby było inaczej, to odrębne potraktowanie wyciągów bankowych w § 3 art. 485 kpc byłoby zbędne.

Zgodnie zaś z treścią art. 245 kpc dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Unormowanie zawarte w art. 245 kpc opiera się na założeniu, że kto podpisał oświadczenie, nie powinien negować tego, że złożył oświadczenie podpisanej treści. Dokument prywatny nie jest wyposażony w domniemanie zgodności z prawdą złożonych w nim oświadczeń, lecz jedynie w domniemanie wyłączające potrzebę dowodu, że osoba, która dokument podpisała, złożyła zawarte w nim oświadczenie. Formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego w tym się wyraża, iż zawarte w nim oświadczenie pochodzi od osoby, która złożyła podpis na dokumencie. Formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego nie przesądza kwestii, czy oświadczenie jest ważne lub skuteczne prawnie w świetle przepisów prawa cywilnego, a przede wszystkim prawdziwości oświadczenia; dokument prywatny nie jest sam przez się dowodem rzeczywistego stanu rzeczy.

W odniesieniu do powyższych uwag należy również odnieść się do zasad dowodzenia w procesie. Zagadnienie, na kim w razie sporu między stronami stosunku prawnego - spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jest zaliczanie tradycyjnie do problematyki prawa materialnego. Ogólną regułą stwarza powołany art. 6 kc i jako podstawowy przepis w tym zakresie, stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego normującego reguły dowodzenia. W procesie cywilnym na stronach spoczywa obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 kpc mogą być przedmiotem dowodu. Prawidłowa wykładnia art. 840 kpc w związku z art. 6 kc nakładają na stronę powodową obowiązek wykazania faktów, z którymi wiąże nieistnienie stwierdzonej w tytule wykonawczym wierzytelności. A zatem nie może dojść do przerzucenia na bank obowiązku udowodnienia istnienia zobowiązania objętego tytułem egzekucyjnym, w procesie wytoczonym przez dłużnika w oparciu o art. 840 kpc. W następstwie tak ukształtowanej pozycji na dłużniku spoczywa ciężar wykazania, że wierzytelność nie istnieje lub nie może być dochodzona. Jeśli dłużnik w sprawie wywołanej przez wniesienie powództwa opozycyjnego zarzuci, że wierzytelność banku nie powstała, to bank ma wykazać, że jest inaczej. Jeśli natomiast dłużnik twierdzi, że wprowadził dokonał czynności z bankiem, ale była ona obciążona wadami oświadczenia woli, to dłużnika obciąża obowiązek wykazania, że wady te zaistniały. Podobna zasada będzie obowiązywała w przypadku podniesienia zarzutu, że zobowiązanie wygasło i w tym procesie powódka nie wykazała, że doszło do złożenia oświadczenia woli przez pozwanego i zrzeczenia się części należności ani też spełnienia zobowiązania na rzecz

banku. Pismo zaś z dnia 16 listopada 2009 roku, jak słusznie uznał Sąd I instancji miało charakter informacyjny, nie zawierało i nie mogło zawierać oświadczenia woli banku, skoro sporządził je pracownik bez odpowiedniego upoważnienia. Fakt, że pracownicy banku dokonują czynności bankowych określonych w prawie bankowym w ramach swoich obowiązków służbowych nie oznacza, że są uprawnieni w sposób dorozumiany do składania oświadczeń woli o zrzeczeniu się zobowiązania niezależnie od zasad reprezentacji obowiązującej w pozwanym banku.

Za niezasadne należało uznać zarzuty naruszenia prawa materialnego, które w zasadzie sprowadzają się do twierdzenia, że Sąd I instancji dokonał błędnej wykładni art. 65 kc poprzez błędna wykładnię oświadczeń woli strony pozwanej zawartych w piśmie z dnia 16 listopada 2009 roku i 18 lutego 2010 roku i przyjęcie, że oświadczenia pracowników pozwanego nie stanowiły zrzeczenia się roszczenia, jak również art. 88 § 1 i 2 kc poprzez niezastosowanie i nie przyjęcie, że pozwany powinien się uchylić od skutków prawnych złożonych oświadczeń woli. Przedmiotem wykładni jest zewnętrzny przejaw oświadczenia woli. Wykładni podlegają wszystkie oświadczenia woli: stanowiące element czynności jednostronnych, umów, uchwał (wyr. SN z 7.9.1999 r., I PKN 258/99, OSN 2001, Nr 1, poz. 15; wyr. SN z 10.6.2011 r., II CSK 568/10, B. (...), Nr 9), a także statuty osób prawnych (zob. uzasadnienie uchw. SN z 23.1.1981 r., III CZP 70/80, OSN 1981, Nr 9, poz. 184; wyr. SN z 27.11.1991 r., II CR 838/90, Legalis; wyr. SN z 8.2.2000 r., I CKN 399/98, Legalis).

Artykuł 60 kc formułuje ustawową definicję oświadczenia woli, w myśl której jest nim zachowanie się osoby dokonującej czynności prawnej, ujawniające jej wolę w sposób dostateczny, przy czym oświadczeniem woli jest wyłącznie zachowanie zmierzające do wywołania skutku w postaci powstania, zmiany lub ustania stosunku prawnego, czyli zachowanie mające wpływać na istnienie i treść uprawnień i obowiązków cywilnoprawnych. Należy przede wszystkim rozstrzygnąć, kiedy czyn, zachowanie podmiotu można zakwalifikować (przypisać) jako jego oświadczenie woli, co jest warunkiem zaistnienia związanych z oświadczeniem o danej treści skutków prawnych. Nie ulega wątpliwości, że przypisanie takie jest możliwe wówczas, jeżeli skutki rzeczywiście są uświadamiane przez osobę składającą oświadczenie. W świetle przedstawionej powyżej definicji oświadczenia woli jako znaku regulującego sytuację prawną podmiotów nie budzi wątpliwości, że nie są oświadczeniami woli w rozumieniu komentowanego przepisu zachowania niesłużące regulowaniu skutków prawnych w zakresie prawa cywilnego, wśród nich wypowiedzi sprawozdawcze (informujące o faktach - zawiadomienia, potwierdzenia, poświadczenia, pokwitowania itp.) [Kodeks cywilny. Komentarz - prof. dr hab. E. G., prof. dr hab. P. M., 2014]. Skoro zatem pismo z dnia 16 listopada 2009 roku nie było oświadczeniem woli i Sąd I instancji nie dokonywał i nie mógł dokonywać wykładni pisma informującego, to nie doszło do naruszenia ani przepisu art. 65 § 1 kc, ani też art. 88 § 1 i 2 kc.

Biorąc powyższe pod uwagę zaskarżony wyrok należało uznać za trafny i z tych względów Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił apelację w oparciu o art. 385 kpc orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 99 kpc w związku z art. 98 kpc i 108 § 1 kpc oraz § 6 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349. ze zm.).